



Adam Bolesta „Marder”

Adam Bolesta jest historykiem z zamiłowania, a nie z wykształcenia. Przed napisaniem tej książki wykonał między innymi redakcję merytoryczną książek Janusza Piekalkiewicza dla Agencji Wydawniczej Mostowski: „Wojna na morzu 1939–1945”, „Wojna w powietrzu 1939–1945”, konsultował również od strony militarnej wspomnienia prezydenta USA George'a W. Busch'a pt. „Kluczowe decyzje” dla wydawnictwa Akcent. Autor kampanii i innych rozszerzeń do znanej gry strategicznej Panzer General II obejmującej okres II Wojny Światowej. Mistrz Polski z 2006 w tej grze.

Moja przygoda z historią rozpoczęła się, gdy przed pierwszą klasą szkoły podstawowej pojechałem z rodzicami na wakacje do Stegny Gdańskiej. Tata zabrał mnie na Westerplatte a potem na ORP „Burza”, która wtedy pełniła honory okrętu muzeum. To pewnie wtedy złapałem „tego” bakcyła, bo nawet czytać uczyłem się na egzemplarzu pisma „Morze”. I tak mi zostało – pochłonęła mnie historia II Wojny Światowej. Jednak Kampania Wrześniowa i II RP nie interesowały mnie. Być może dlatego, że była to historia klęski. Kiedy byłem już na studiach wpadła mi w ręce książka, która wszystko zmieniła. Zacząłem podejrzewać, że moja wiedza na temat Wojska Polskiego została chyba zmanipulowana. W międzyczasie temat II RP i jej osiągnięć przestał być już tak newralgiczny. Okrągły Stół już stał. Było co czytać i mogłem sobie wyrobić inne zdanie na temat polskiego września niż to oficjalne z podręczników. Gdzieś w połowie lat 90-tych miałem już dobrą wyrobioną opinię. Potwierdziłem ją, rozgrywając w uproszczonej formie grę sztabową na mapach. Zawsze bowiem chciałem przeczytać książkę, w której ktoś inny „mądrzejszy” wyciągnie podobne wnioski do moich. Czas mijał, a na półkach w księgarniach taka książka się nie pojawiała. Nie dlatego, że temat był martwy, wręcz przeciwnie. Ale wizja paktu Ribbentrop–Beck czy nacierającej armii francuskiej, która ratuje nam we wrześniu skórę, jakoś do mnie – najdelikatniej mówiąc – nie przemówiły. Postanowiłem więc opublikować swoje przemyślenia, dla takich jak ja i dla innych, dla których wizja sojuszu z III Rzeszą jest czymś nieakceptowalnym, a obraz bojowych żabojadów czymś surrealistycznym. Dla tych, którzy chcą się dowiedzieć DLACZEGO DO TEGO DOSZŁO I JAK MOŻNA BYŁO WYJŚĆ Z TEJ MATNI.

Książka pana Adama Bolesty „Stracone szanse WRZEŚNIA'39” jest próbą nowego, krytycznego spojrzenia na polskie przygotowania do wojny 1939 roku. Autor wnikliwie ocenia wybór koncepcji uzbrojenia wszystkich rodzajów wojsk, wskazując wiele, jego zdaniem, lepszych rozwiązań alternatywnych. Bardzo krytycznie, i słusznie, ocenia też politykę sojuszników Polski, w tym głównie Wielkiej Brytanii i Francji, choć jego analizy sytuacji międzynarodowej w okresie międzywojennym nie odbiegają zasadniczo od przyjętych dotychczas w Polsce wniosków. Bardzo szczegółowo omawia zaś pan Bolesta poszczególne rodzaje broni: przerosły kawalerii, niedorozwój wojsk pancernych i słabość artylerii, a także błędy w planowaniu i realizacji planów odnośnie lotnictwa i marynarki wojennej. To jest najcenniejsza część pracy.

Autor snuje też ciekawe hipotezy na temat możliwości powstrzymania przez Polskę najazdu III Rzeszy oraz, w związku z tym, ewentualności najazdu sowieckiego. Nawet jeśli w niektórych tezach kontrowersyjna, praca pana Bolesty zainteresuje z pewnością historyków wojskowości, a winna też na zasadzie porównań z dniami dzisiejszym zainteresować współczesnych decydentów w sprawach uzbrojenia i strategii wojskowej.

Książka napisana jest lekkim i atrakcyjnym dla czytelnika stylem, co moim zdaniem, stanowi jej zaletę.

W sumie uważam, że książka pana Adama Bolesty jest pozycją wartościową i zasługuje jak najbardziej na druk.

Warszawa 23 VIII 2015 r.
Prof. dr hab. Wojciech Roszkowski

Pozornie Autor zajął się tematem niby ogranym, powszechnie znanym i nie rokującym niczego ciekawego. A jednak – dzięki odmiennemu spojrzeniu na Wrzesień 1939 roku i lata poprzedzające nasz narodowy dramat – uczynił swoją książkę wyjątkową.

Zazwyczaj książki wojenno–historyczne tworzą historycy bądź hobbyści wojskowości. W tym przypadku została ona napisana z punktu widzenia wnikliwego obserwatora i sumiennego analityka rzeczywistości. Przeszłość jest tu pokazana z innej perspektywy, co zmusza czytelnika do zastanowienia się zarówno nad naszą historią okresu międzywojennego, jak i nad teraźniejszością.

Czy zatem – skoro błędnie ocenialiśmy przeszłość to czy właściwie oceniamy dziś i jutro? To pytanie zawisa nad nami po przeczytaniu tej ciekawej i wyjątkowej książki...

Warszawa 15 VIII 2015 r.
Pułkownik Jarosław Stanisław Kanarek

ISBN 978-83-943004-0-1

Cena 39,90 zł



adam
bolesta

WRZEŚNIA'39

stracone
szanse



stracone szanse WRZEŚNIA'39

adam
bolesta

Książka „stracone szanse WRZEŚNIA'39” jest nie tylko próbą obiektywnych rozważań na temat przyczyn klęski Polski w Kampanii Wrześniowej, ale przede wszystkim pierwszą pozycją rozważającą inne możliwe scenariusze rozwoju wydarzeń. Przedstawia zarys polityki międzynarodowej w okresie całego dwudziestolecia międzywojennego (w szczególności stosunków polsko–niemieckich i polsko–francuskich) jak również rozwój Wojska Polskiego i naszego przemysłu obronnego.

Książka zawiera ocenę przyjętych historycznie rozwiązań w zakresie uzbrojenia Wojska Polskiego i przedstawia ich alternatywy, mieszczące się całkowicie w ówczesnych realiach budżetowych i produkcyjnych. Dowodzi, że wprowadzenie sugerowanych przez Autora zmian mogłoby pociągnąć za sobą zupełnie inny przebieg działań wojennych od znanego nam z historii.

Została napisana w formie łatwo zrozumiałej pracy publicystycznej z użyciem barwnego języka potocznego. Nie zawiera opisu walk we wrześniu 1939 roku, a jedynie miejscami odwołuje się do tych wydarzeń. Opisy zdarzeń historycznych chwilami mają zabarwienie emocjonalne i zawierają opinie Autora o przedstawianych faktach. Materiał faktograficzny pochodzi z powszechnie dostępnej literatury tematu.

Pozycja, na fali książek związanych z wrześniem 1939 roku, może być ciekawym przyczynkiem do dyskusji na ten temat polskiego września. Stanowi również próbę rozprawienia się z mitami, jakie narodziły się z inspiracji ówczesnych władz w czasach PRL, dotyczącymi nie tylko Wojska Polskiego, ale przede wszystkim samej II Rzeczypospolitej.

Warto zaznaczyć, że opis polityki międzynarodowej pod koniec lat trzydziestych jest niepokojąco aktualny również dzisiaj w kontekście wydarzeń na Ukrainie, a zagadnienia bezpieczeństwa naszego kraju oraz rozwoju i doboru uzbrojenia dla Wojska Polskiego w równie niepokojący sposób mają swoje odbicie w czasach dzisiejszych.